Nr. 257 (1334). Cena 70 mk. Włocławek, sobota dnia 11 listopada 1922 r. Rok V

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 1500, na prow. mk. 1900. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. **Ogłoszenia** za wiersz nonparel. Pierwsza strona 300 mk., druga i trzecia 225 mk. czwarta 8-łamowa 100 mk. Ogł. drobne po 50 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: ... Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsy... bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12:
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Źle się dzieje.

Wybory do Sejmu 5-go listopada przyniosły nam smutną niespodziankę, która powinna oddziałać w stopniu najwyższym na wszystkich, którzy rozumieją nasze stanowisko społeczne i polityczne.

Oto przed naszemi oczyma ukazał się fakt wprost dla naszych stosunków zatrważający, fakt napełniający nas tym większym niepokojem, że był niespodziewany:

Socjaliści we wszystkich okręgach wyborczych wychodzą wzmocnieni.

Jest groźny objaw dla naszej przyszłości, gdy się zwróci szczególnie uwagę, że socjaliści na całym świecie, a u nas wszczególności, idą po linji polityki żydowskiej.

U nas przy wyborach do drugiego Sejmu żydzi wystąpili wyraźnie jako obcokrajowcy, skupiając na 16-kę wrogo usposobionych do naszej państwowości Niemców, Rosjan i Rusinów. Stworzą oni poważną grupę w Sejmie, która będzie rozsadzała organizm narodowy tak, jak w żadnem innem państwie na świecie. Ponieważ socjaliści popierają dążności żydowskie, przeto wraz z żydami, nie wstydzącymi i nie krępującymi się już dzisiaj nazywać obcokrajowcami, będą działać na szkodę państwową.

Smutnym, ale godnym zastanowienia jest ten fakt, że głosy za socjalistami pochodzą ze wsi. Gdyby socjaliści posiadali wpływy w mieście, gdzie skupiają się masy robotników i bezrobocznych, tedy byłoby zrozumiałe. Miasta okazały zrozumienie spraw narodowych i pomimo agitacji poszły za głosem zdrowego rozsądku, głosowały za 8-ką, za jedną poważną listą narodową. Natomiast wsie zawiodły — i tu jest niespodzianka. Wsie, na któreśmy bardzo liczyli, któreśmy zwykli uważać za ostoję polskości, te wsie przyczyniły się swojemi głosami do wzmocnienia partji wywrotowej — partji, idącej za hasłami miedzynarodowemi.

Jak to się stać mogło? Uważamy, że przyczyną tej klęski, z punktu widzenia narodowego, jest z jednej strony zbyt małe uświadomienie ludu na wsi, a z drugiej — podstęp socjalistów w postaci obietnic czy też gróźb. Szkoda, że ci, co mają pieczę nad ludem, tak mało zwracają uwagi na podstępną agitację, nie widzieli, co się dzieje w przekonaniach ludu.

Stało się wielkie zło. Należy czemprędzej odrabiać to zaniedbanie. Skoro jednak w miastach, narażonych na większe pokusy, przemogła myśl narodowa, musi ona przemóc i na wsi, ale trzeba pracy, wiele pracy!

Że dawniej nie wierzono naszym twierdzeniom. Dzisiaj fakty i liczby dowodzą, że mieliśmy słuszność i to niestety smutną słuszność. ST. S.

Po wyborach sejmowych.

Wybory sejmowe w okręgu naszym (Wocławek—Lipno—Nieszawa) jasno wykazały to, czegośmy się obawiali. Mianowicie dzięki agitacji centrum zdobył mandat Niemiec. Okręg nasz wysyła do Sejmu Niemca zamiast Polaka, tylko dla tego, że »centrowcy« rozbili głosy narodowe. Sami nie uzyskali niczego, natomiast osłabili listę narodową.

Mówią nam o tem cyfry. Do rozliczenia mandatów stanęły następujące listy:

lista	№ 2	№ 3	№ 8	№ 16
głosów	20.626	20.005	49.687	19.009

Lista № 8 otrzymała dwa mandaty. Na mandat trzeci pozostało z listy № 8 głosów 16.562. Było to za mało, by zdobyć trzecie miejsce, ponieważ lista niemiecko-żydowska otrzymała 19.009 głosów, czyli o 2447 głosów więcej.

Otóż te 2447 głosów można było zdobyć, gdyby działacze centrowi posłuchali głosu rozsądku i rozumnych przestróg i gdyby nie rozbijali obozu jedności narodowej. Centrowcy zdobyli 6.705 głosów. Mandatu nie uzyskali, lecz osłabili obóz narodowy o 6.705 głosów, przez co umożliwili żydom i niemcem zdobycie mandatu. Gdyby bowiem z tych 6.705 głosów centrowych padło na listę № 8 choćby tylko 2.500 głosów, to lista niemiecko-żydowska (№ 16) nie otrzymałaby wcale mandatu, który przypadłby polskiej jedności narodowej.

Mądry Polak po szkodzie! Centrowcy nie chcieli słuchać przestróg. Rozbili tylko głosy polskie zyskała na tem lewica. To też z uznaniem pisze o centrum socjalistyczny »Robotnik«: d. 8 b. m.

»Klęskę poniosły tak zw. stronnictwa centrowe: skulszczycy, rossetowcy i Unja Państwowości polskiej. Skulszczykami i rossetowcami mało zajmowaliśmy się podczas wyborów, ponieważ w drogę nam nit wchodzili.

W drogę im (t. j. socjalistom) nie wchodzili. Istotnie! Centrowcy zwalczali podstępnie »ósemkę«, lecz socjalistom... »w drogę nie wchodzili«.

Powinni o tem pamiętać wszyscy ci, co popierali centrowców w mieście i na wsi. Piszemy o tem dlatego, że dawniej nie wierzono naszym twierdzeniom. Dzisiaj fakty i liczby dowodzą, że mieliśmy słuszność i to niestety smutną słuszność. ST. S.

Zmarnowane głosy.

Według danych statystycznych, na listę № 12, to jest na »Centrum polskie« padło głosów: w okręgu wyborczym 1-ym (Warszawa) 2449, 2-im (powiat warszawski) 900, 3-im (Siedlce) 3560, 6-ym (Grodno) 295, 7-ym (powiat augustowski) 1187, 9-ym (Płock) 296, 10-ym Włocławek—Nieszawa—Lipno) 6705, 11-ym (Łowicz) 1423, 12-ym (Błonie) 1846, 13-ym (Łódź) 3287. 14-ym (powiat łódzki) 2623, 15-ym (Konin) 12170, 16-ym (Kalisz) 10282, 17-ym (Częstochowa) 16076, 18 ym (Piotrków) 1374, 22-im (Sandomierz) 1161, 24-ym (Łuków) 2632, 25-ym (Biała podlaska) 845, 26-ym (Lublin) 467, 42-im (Olkusz) 2131, 47-ym (Rzeszów) 160, 51-ym (powiat lwowski) 5535, 61-ym (Nowogródek) 4151. Razem 81540 głosów. Uwzględniając nadto głosy »centrowe« w okręgach 4-ym, 5-ym, 8-ym, 19-ym i t. d., z których obliczeń dokładnych w prasie jeszcze nie podano, możemy śmiało, bez narażenia się na większy błąd, przyjąć listę wyborców, którzy głosowali na 12 — na zbliżoną do **100.000.**

Są to wszystko głosy zmarnowane, gdyż »Centrum« nie dało się przeprowadzić do Sejmu w b. Kongresówce i na Kresach, ani jednego posła, a tymczasem miało ich w byłym Sejmie48. Przepadli przy wyborach wszyscy przywódcy centrum: zarówno p. Skulski jak ks. ks. Starkiewicz i Bliziński. Tylko wyrobionemu stronnictwu katolicko - ludowemu p. Matakiewicza, który przyłączył się do p. Skulskiego, udało się w okręgu 43 im (Wadowice 17891 gł.), 44-ym (Nowy Sącz 13816 gł.) i 45-ym (Tarnów 28064 gł. przeprowadzić 5 posłów, których już miał w poprzednim sejmie.

Owe 100.000 głosów zostało nietylko zmarnowane, ale wręcz szkodliwe, bo rozbiły jedność narodową. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że »Chrześcijański Związek Jedności Narodowej« będzie miał w sejmie »dzięki« Centrum o 15 posłów mniej, a o tyleż więcej zdobyli sobie mandatów, wskutek rozdwojenia w obozie chrześcijańskim, wrogowie Kościoła i Ojczyzny.

Rzeczą jest charakterystyczną, że p. Skulskiemu i ks. Starkiewiczowi udało się złapać w pułapkę »dwunastki« bardzo wielu niewyrobionych politycznie członków naszego kleru, a za którymi poszedł katolicki lud, o czem świadczy masowe głosowanie na 12-kę wielu wsi. Nasze duchowieństwo zbiła z tropu sama nazwa. »Centrum«, przypominająca słynne stronnictwo katolickie w Niemczech. Zapomniano jednak, że oprócz wspólnej nazwy, istnieje zasadnicza różnica między lawirującą i mętną partją pp. Ponikowskich i Skulskich, a potężnym, zwartym obozem katolickim i patrjotycznym, który do nieubłaganego boju z wrogami Wiary prowadzili ongi mała excelencja« Widthorst, Schorlemer, Alst i Malinnrodt, tak jak u nas w obecnej chwili czynią to samo: »rycerz bez trwogi i przygany« generał Haller; marszałek Trąmpczyński arcybiskup Teodorowicz i Korfanty

Nie trzeba było p. Skulskiemu rozbijać jedności narodowej ale zachowując zupełnie nienaruszony indywidualizm swego stronnictwa, przyłączyć się na okres wyborów, kiedy wprost ważą się losy Polski, do bloku stronnictw chrześcijańskich i maszerować do urny pod wspólnym sztandarem »Bóg, Wiara i Ojczyzna«. Utrzymałby się tym sposobem na stanowisku poselskiem wraz ze swoimi przyjaciółmi politycznymi. z którymi dopiero w sejmie mógłby utworzyć kompromisową i lawirującą między lewicą a prawicą, frakcję parlamentarną pod ulubioną przez siebie nazwą »Centrum«. A tak i sam wszystko stracił i sprawie Bożej mocno zaszkodził.

Tak się zawsze kończą niebaczne poczynania zbyt ambitnych polityków.

Tadeusz Fopp.

Rocznica.

W dniu dzisiejszym przypada czwarta rocznica wyrzucenia okupantów niemieckich, którzy przez okres wojny niszczyli cały kraj polski. Po wyrzuceniu okupantów przycichli ci, co byli ich przyjaciółmi — co działali na szkodę Polski. Upłynęły cztery lata i wrogowie Polski poczuli, że rząd polski jest tak łagodny, iż obawiać go się nie należy. Podnieśli głowę i poczęli zgubną działalność dla kraju, w którym żyją, z którego czerpią dobrobyt, w którym porośli w pióra tak obfite, jakich nie zdobyliby ani w Palestynie, ani w Vaterlandzie, który opuścili, aby szukać u nas łatwiejszego i lepszego chleba.

Tymi wrogami to są ci wszyscy, którzy głosowali przy wyborach do Sejmu na 16-kę.

Ze zdumieniem oglądaliśmy dowody, że na 16-kę głosowali nie tylko żydzi, od których nic dobrego niespodziewaliśmy się i nie możemy się spodziewać. Ale na 16-kę głosowali ci, którzy wpośród nas udają Polaków. Należy wiedzieć, że 16-ka to lista obcokrajowców, którzy tak nam życzą, jak życzyli okupanci do d. 11 listopada 1918 r. Ci obcokrajowcy podkopują fundament państwa, chcą założyć własny gmach. Powinniśmy o tem wiedzieć, powinniśmy o tem bezustannie myśleć, że wroga posiadamy wpośród siebie. Do tematu tego jeszcze powrócimy.

Kobiety Polki!

Wrogowie nasi wytężają wszelkie siły, by przy wyborach do Senatu dnia 12-go listopada przeprowadzić swoich ludzi.

8

Wrogowie liczą, że zabraknie kobietom wytrwałości i zrozumienia powagi chwili.

Polki dotrwajcie!

Nie dajcie wydrzeć zwycięstwa!

Głosujcie do Senatu dnia 12-go listopada na listę Nr.

8

Lokale wyborcze te same co przy wyborach do Sejmu.

Upoważnione do głosowania są kobiety, które ukończyły 30 lat.

Narodowa Organizacja Kobiet.

Z Wieńca.

W naszym obwodzie wyborczym złożono do urny kartek 1431. Na pięciu posłów głosowało aż 7 stronnictw. Okazuje się, Polska pod względem stronnictw jest najbogatszym krajem na świecie, bo nawet z jednego obwodu ma aż dwa stronnictwa na wywóz; jest poważna obawa czy takie exsporty wpłyną dodatnio na kurs marki polskiej.

Według statystyki wychodzi, że w dawnym obwodzie było dbających o dobro kraju 800, (8, 12) dbających o kraj »jak pies o piątą nogę« było 589 (1, 2, 3, 7) kochających zaś kraj »jak psy dziada« 42 (16). Amatorów »złotego piwa« okazało się 2 (7).

Amatorów sznapy po potajemnych karczmach 156 (3). Wielbicieli witosowego nosa 10 (1). Posiadających rozum, czyli mądrych było 842 (8, 12, 14), Nieposiadających rozumu, czyli głupich 589 (1, 2, 3, 7). Z tych zaś 589 baranów folwarcznych 421 (2) innych bestji chłopskich 165 (1, 3) no i nieokreślonego gatunku 2 (7). W każdym bądź razie okazało się, że ludzi jest 252 więcej, aniżeli zwierząt.

ZWROT ZBIORÓW ZAŁUSKICH.

Rokowania prowadzone w Moskwie od dn. 13 września b. r. przez Delegację Polską w Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej i Specjalnej w sprawie zwrotu Bibljoteki Załuskich i innych archiwaljów i zabytków przed kilku dniami, doprowadzone zostały do względnie pomyślnego wyniku.

Z Bibljoteki Publicznej w Petersburgu, której podstawą były zbiory Załuskich, Polska otrzymać ma na mocy obecnego porozumienia, niemal wszystkie rękopisy, wywiezione z Warszawy. Mianowicie z ogólnej liczby tych rękopisów, wynoszącej blisko 16 tys. egzemplarzy, pozostanie w Rosji tylko 1,400 rękopisów łacińskich, teologicznych i 500 rękopisów romańskich, przyczem stronie polskiej przysługuje w tym wypadku prawo wyboru.

Odzyskujemy również znajdujące się w Petersburskiej Bibljotece Publicznej wszystkie wywiezione z Polski archiwalja, autografy, dokumenty, plany i t. p.

Książki z księgozbioru Załuskich i inne tu się znajdujące, a pochodzące z Polski, podzielone są na dwie kategorje.

Do pierwszej kategorji należą t. zw. Rossica, do drugiej wszelkie inne książki i druki.

Z pierwszej otrzymujemy ogzemplarze dzieł, nieposiadanych przez główniejsze księgozbiory w Polsce (Ossolineum, Bibljoteka jagiellońska, Bibl. Uniwersytetu Warszawskiego i inne), jak również egzemplarze pamiątkowe.

Druga kategorja książek ma być zwrócona Polsce całkowicie.

Poza Bibljoteką Publiczną w Petersburgu, znajdujące się gdziekolwiek bądź w Rosji i na Ukrainie w lokalnych księgozbiorach książki wywiezione z Polski podlegają również zwrotowi.

Dotąd ustalono, że takie książki znajdują się w 26 bibljotekach w Rosji, m. in. w Bibljotece Sztabu Generalnego, gdzie są dzieła ogromnie dla nas cenne.

Wzamian za książki pozostawione w Rosji Polska otzymać ma odpowiedni ekwiwalent.

Rękopisy z Bibljoteki Publicznej mają być zwrócone w ciągu 3 miesięcy, książki w terminie półrocznym.

Również pomyślnie załatwiona jest sprawa Gabinetu Rycin Stanisława Augusta, zbiorów St. Potockiego. Sapieżyńskich, Tow. Przyjaciół Nauk, Radziwiłłów. Sanguszków, oraz Archiwum Sekretarjatu Stanu.

Sprawa Archiwum Generale Regni (Metryki Koronnej i Litewskiej) narazie nie posunęła się naprzód i będzie dopiero rozstrzygnięta dn. 1 lutego 1923 r.

Polska odzyskuje pozatem liczne archiwa jak naprz. Archiwum Powstania Kościuszkowskiego, Rady Nieustającej, Straży Praw oraz archiwa administracyjne, sądowe i hipoteczne sejneńskie, ewakuowane do Rosji.

Z dzwonów uratowano dotąd około 2000, przyczem połowę ich udało się wydostać z Saratowa, gdzie były przeznaczone na przetopienie.

Tak pomyślne wyniki wysiłków Delegacji Polskiej w Moskwie, realizującej Traktat Ryski w ogromnie utrudnionych warunkach, zawdzięczać należy wytężonej pracy uczonych polskich i prawników, jak również energji prezesa Delegacji Polskiej p. Ministra An. Olszewskiego i jego współpracowników.

Zawarcie układu z Sowietami w sprawie zwrotu zabytków nie wyczerpuje jednak kwestji i wywiezienie do Polski nowych zbiorów i zabytków będzie jeszcze w stosunkach Sowieckich nastręczać duże trudności i wymagać współdziałania całego naszego społeczeństwa. L.

Aby zwycięstwo było zupełne, głosujmy jutro wszyscy do Senatu na

8

To lista tych wszystkich, którzy stają pod hasłem: Bóg, Wiara, Ojczyzna.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 11 listopada 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących świętych Pańskich: Św. Marcina. biskupa i wyznawcy: św. Mennasa, żołnierza i męczennika: św. Walentyna, Felicjana i Wiktoryna, męczenników; św. Atenodora, męczennika; św. Weranusa, biskupa; św. Bartłomieja, Opata; św. Mennasa, pustelnika.

Wypadki historyczne.

1227 Leszek Biały zabity w Gąsawie od Pomorzan.

Zmiany w diecezji. *Mianowani:* ks. M. Lubowicki, dziekan Bełchatowski, kanonikiem hon. kaliskim; ks. Emil Weykert prob. w Charłupi Wielkiej; ks. Piotr Gryb z Archidiecezji Mohylowskiej wikarjuszem w Skulsku.

Przeniesieni: ks. Aleksy Kruczkowski z Błaszek i ks. Juljan Brylik z Koźminka, proboszczowie, jeden na miejsce drugiego.

Wikarjusze: ks. St. Lipski z Iwanowic do Działoszyna, ks. A. Kozanecki z Działoszyna do Sulejowa, ks. A. Strumiłło z Sulejowa do Iwanowic.

Zwolnieni: ks. T. Sobiepanek, proboszcz z Kawnic, na własne żądanie.

Wysłany na dalsze studja do Warszawy ks. H. Kazimierowicz, dotychczasowo student Uniwersytetu Lubelskiego.

Zmarli: ks. E. Michniewski i ks. Fr. Staliński, emeryci; ks. K. Kamieniecki, proboszcz Tuliszkowa.

Do obywateli powiatów Włocławskiego, Nieszawskie i Lipnowskiego (10 Okręgu Wyborczego). Stwierdzono, że wiele osób, między któremi nie brakło inteligencji, nie głosowało do Sejmu Jest to zdradą Ojczyzny! Po wyborach do Senatu listy będą skontrolowane i tych wszystkich, którzy obowiązku swego nie spełnią, pomieścimy na czarnej liście.

Niechże społeczeństwo Polskie wie, komu zawdzięcza taki skład Sejmu i Senatu.

Zebranie przedwyborcze członków i sympatyk. Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się dziś (sobota 11/XI) o godz. 5 po południu w sali Polonja.

Podziękowanie. Zarząd Włocł. Tow. Wspom. Biednych ma zaszczyt najserdeczniej podziękować W-mu P. Bronisławowi Brzosko za łaskawą ofiarę złożoną, z okazji urodzin syna, na Włocł. Tow. Wspom. Biednych w sumie mk. 50,000.

Na zjazd fabrykantów, który się odbędzie w Warszawie dnia 15 listopada, wyjeżdżają z Włocławka właściciele wszystkich większych fabryk.

Zgon. W dniu wczorajszym zmarł obywatel naszego miasta, ś. p. Szymon Górnikiewicz, przeżywszy lat 55.

Ciemna Aleja jest naprawdę ciemną. Ongi paliła się tam lampa, obecnie Zarząd kolei o tem widocznie zapomniał. Szkoda, że nie może sobie przypomnieć.

Cukier. Kupcy prawie codziennie podnoszą cenę cukru. Dlaczego te artykuły, które są potrzebne do codziennego użytku tak bezustannie drożeją? Czy tu nie mamy do czynienia z wyraźnym wyzyskiem?

Ceny nafty. Poczynając od d. 11 listopada cena nafty zostanie podniesioną o 50 procent, spowodu podniesienia podatku.

Ceny węgla. Cena węgla wciąż skacze w górę. Obecnie żądają już za korzec węgla do 8 tys. mk. Czy wogóle dzisiaj ktośkolwiek zajmuje się sprawą paska.

Jarmark nie dopisał. Dn. 9 listopada jarmark był bardzo słaby. Żyto 26,000, pszenica 48,000, jęczmień 22,000, owies 22,000, tatarka 22 000, ziemniaki 4,500, masła funt 1800 mk. Dlaczego miasto nie oznaczy, gdzie ma być targowisko końskie?

Gęsi dla Warszawy. W dniu wczorajszym wysłano do Warszawy znaczną partję gęsi, zakupioną za Wisłą.

Schwytanie sabotażystów. »Gazeta Codzienna« donosi, że nad Zbruczem schwytano dwu rusinów, gdy w pełnem uzbrojeniu, zaopatrzeni w środki do podpalania, przekroczyli granicę koło Skały. Przy aresztowanych znaleziono 100,000 mk., które im dali bolszewicy na drogę.

Aresztowani przyznali się, że są ajentami Petruszewycza, wyekwipowanym i uzbrojonymi przez władze bolszewickie w Płoskirowie i że wysłano ich w celu dokonenia aktów sabotaży we wschodniej części Małopolski.

Zastrzelenie szpiega. »Gazeta Codzienna« donosi, że podczas telefonicznej rozmowy nocnej komendy wojskowej w Komionce Strumiłowej stwierdzono ktoś na linji włączył się i podsłuchiwał.

Wysłany patrol schwytał w pewnym punkcie członka bojówki ukraińskiej, który włączył się do linji i podsłuchiwał. Szpiega zastrzelono na miejscu.

Naprawa mostu. Poruszaliśmy sprawę naprawy mostu. Z tego powodu zarząd mostu robił nam wymówki, aby się nie wtrącać do jego obowiązków. Upewniał nas przytem, że na listopada naprawa izbic będzie ukończona. Jakoś upewnienia Zarządu się niespełniły. Czekamy.

Tajna gorzelnia. We wsi Wichrowice, w pow. lipnowskim, policja Dolnego Szpetala wykryła w gosp. Stróżewskingo tajną gorzelnię. Aparaty skonfiskowano, a przestępcę pociągnięto do odpowiedzialności.

Noworodek. We wsi Działkowie, gm. Lubień znaleziono na polu martwego noworodka. Wyrodną matkę odnaleziono.

Bandy bolszewickie. W pow. tarnopolskim pochwycono bandę złożoną z 13 ludzi, przekroczywszy granicę rosyjską, grasowała w okolicy. Wśród pochwyconych znajduje się dwuch komisarzy bolszewickich z Płoskirowa. (A. W.)

Ujawniony sojusz N. P. R. z Niemcami.

Na zarzut, przez prasę narodową podniesiony, że Niemcy popierając NPR., robią to widocznie po pewnem porozumieniu, enpeerowcy wszędzie odpowiadali, że nikt Niemców o głosy dla NPR. nie prosił i że sojuszu enpeerowsko-niemieckiego nie ma.

Tymczasem okazuje się jaknajwyraźniej, że sojusz N.P.R. z Niemcami istnieje rzeczywiście. Przytaczamy za „Postępem" na to następujące dowody.

W powiecie wyrzyskim kilku niemieckich właścicieli ziemskich oświadczyło robotnikom, że gdy „siódemka" zwycięży, dostaną 3 centnary zboża rocznie więcej. Na wniosek posła

Bigońskiego sprawę tę rozpatrywać będą sądy.

W Osieku (pow. Wyrzysk) oświadczył handlarz sianem p. Liedtke (Niemiec) dwom wybitnym enpeerowcom z tej miejscowości, pp. Nowakowi i Dziebeczyńskiemu, że 2 (PPS.), 7 (NPR.) i 16 (żydzi i Niemcy) idą razem. Na zapytanie obu powyżej wymienionych enpeerowców, skąd lewica ma na tak zaciętą kampanję wyborczą pieniądze, oświadczył p. Liedtke: „Pieniędzy jest dosyć. My (to znaczy: Niemcy i żydzi) dajemy, a i z Berlina otrzymujemy wiele. Rozporządzamy nawet złotem i srebrem". P. Liedtke jest na Osiek i okolicę głównym propagatorem listy № 16.

Panowie Nowak i Dziebeczyński po uzyskaniu takiego oświadczenia natychmiast z Narodowej Partji Robotniczej wystąpili i publicznie oświadczyli się za ósemką.

Inny dowód.

W niedzielę, 29 października b. r. odbył się w Łobżenicy wiec Niemców, na którym przemawiał kandydat poselski z szesnastki p. Kurt von Witzleben, były rotmistrz niemiecki. W toku przemówienia oświadczył on, że „dwie grupy robotnicze NPR. i PPS. idą z mniejszościami narodowemi, co daje przy rozbiciu się obozu narodowego polskiego pewność zwycięstwa. „My — mówił p. Witzleben — nie możemy dopuścić rządów Korfantego i Skirmunta, bo polityka tych ludzi sprzeciwia się interesom Niemiec (aha!) i mniejszości narodowych. Naszym człowiekiem jest Piłsudski. (Unser Mann ist Piłsudski!)".

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Bolszewickim przedstawicielem w Warszawie na miejsce Karachana został mianowany Leonid Oboleński.

× We Lwowie kandydaci do senatu z listy 10 i 12 pp. Badeni i Skrzyński cofnęli swoje kandydatury.

× Wynik wyborów do Sejmu w Łodzi wywołał wielki popłoch w stronnictwie P. P. S. Jak wiadomo, socjaliści, opierając się na tem przekonaniu, że mają w Łodzi większość, opanowali całkowicie gospodarkę miejską. Wybory wykazały zupełne bankructwo tej partji w Łodzi.

× Wśród żydów w całej Polsce panuje wielka radość, że 16 ka zwycięża. Nie chcemy być złym prorokiem, ale przewidujemy, że ta radość źle się skończy. Dosyć tej walki z Polską.

× W Łodzi odbywają się narady w celu skanalizowania miasta.

× Dnia 4 b. m. w Gdańsku Polskie Tow. żeglugowe Sarmacja podniosła polską banderę na nowozakupionym statku Sarmacja.

× W Gdańsku ujawniono na wielką skalę handel żywym towarem, sprowadzanym z Polski.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× We Friedrichshafen rozpoczęto budowę napowietrznego krążownika systemu Zeppelina, który jako odszkodowanie ma być wydany Ameryce.

× W Rosji sowieckiej w poprzednim roku szkolnym było 30 tysięcy szkół z 70 tysiącami nauczycieli i 2,250,000 uczni. W bierzącym roku szkolnym Rosja posiada już tylko 23,805 szkół, 48,166 nauczycieli i jeden miljon 800 tysięcy uczni. Nauczyciele ludowi otrzymują przeciętnie zaledwie 30 miljonów rubli sowieckich miesięcznie, co wynosi mniej więcej kilka tysięcy marek polskich.

× Władze sowieckie wywożą znaczną ilość zboża przez porty morza Czarnego do Turcji i Grecji. Gazeta zaznacza, że jednocześnie bolszewicy zwrócili się do Organizacji „ARA" z prośbą o dodatkowe wydawanie 3-ch miljonów głodnych.

× Okręty niemieckie „Herbert Sauber" i „Herman Sauber" zginęły w drodze z Anglji do Hamburga. Zatonęło 58 ludzi załogi.

× B. głównodowodzący armją austrjacką w wojnie światowej, arcyksiążę Fryderyk, wywjózł do Budadesztu, za wiedzą władz austrjackich, ogromny majątek w monetach złotych, srebrze i gobelinach. Podatek, złożony przez Fryderyka Habsburga w Austrji, wniósł zaledwie 5 miljonów koron.

Nowe wydawnictwa Księgarni św. Wojciecha.

Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, obok wielu pożytecznych i wielkich wydawnictw podjęła się także wydawnictwa popularnego pod nazwą »Dla wszystkich«. Zadaniem tego wydawnictwa jest dostarczanie najszerszym sferom pożytecznej lektury, już to w postaci nowel, opowieści legend, podań, sztuk scenicznych i t. p. oryginalnych już to przedruków z arcydzieł naszych mistrzów. Zadanie swoje Księgarnia św. Wojciecha pod umiejętnem kierownictwem p. Szczepana Jeleńskiego spełnia bardzo chlubnie. Z cyklu »Dla wszystkich« ukazało się już 50 pięknych broszur, powiększej części bogato ilustrowanych, a zawsze z ozdobną okładką zewnętrzną. Niektóre z tych broszur były już kilkakrotnie przedrukowane, co dobrze świadczy o ich poczytności i wartości. Księgarnia św. Wojciecha nie goni za sensacją, nie kieruje się względami wyłącznie zysku, lecz, dbając o dobro narodu, podaje strawę zdrową, aby karmić a nie zatruwać ducha. Wydawnictwa popularne Księgarni św. Wojciecha zawsze gorąco polecamy; naprawdę zasługują na to, aby je rozszerzać wszędzie, gdzie tylko potrzebują książki polskiej.

Wydawnictwo to czytamy w odezwie Działu Wydawniczego — zrodziła potrzeba chwili: uważając bowiem, iż brak swojskiej literatury popularnej daje się dotkliwie uczuwać, staramy się temu zaradzić, dając zarówno młodzieży, jako też i czytelnikom dojrzalszym szereg utworów polskich pisarzy popularnych.

Przy wyborze utworów kierowaliśmy się myślą, by dać mniej z literaturę ojczystą obeznanemu czytelnikowi zajmującą próbkę literackiej twórczości danego autora, a jednocześnie i zdrowy pokarm duchowy, ciekawy, a jednak niegorszący czytelnika, będący przeciwstawieniem literatury niemoralnej i drastycznej, tak w ostatnich czasach rozpanoszonej.

Stronie zewnętrznej wydawnictwa poświęciliśmy również baczną uwagę, starając się dać książeczkę tanią skromną a estetyczną.

Na okładce umieszczamy zazwyczaj obrazek, wykonany przez artystę malarza, a ilustrujący treść opowiadania, częstokroć również dołączamy ilustracje wewnętrzne.

Mamy przed sobą dziewięć numerów tego ze wszech miar cennego wydawnictwa, które świeżo opuściły prasę i znajdują się wszędzie na półkach księgarskich. Dla informacji czytelników i chętnych nabywców podajemy tytuły tych nowych książek:

1) Zuzanna Morawska: **Skarbiec faraona.** Str. 65.
2) Jerzy Orwicz: **Gołębice.** Str. 84.
3) Jerzy Orwicz: **Cyrograf.** Str. 48.
4) Kazimierz Gliński: **Przeklęty Ród.** Str. 96
5) Kazimierz Gliński: **Ave.** Str. 82.
6) Kazimierz Gliński: **Wielki Szlem.** Str. 38.
7) Kazimierz Gliński: **Murłaj** Str. 28.
8) Kazimierz Gliński: **Kowalowa Góra — Na widecie.** Str. 39.
9) Kazimierz Gliński: **Pan Radek.**

Wszystkie książki wydane przez Księgarnię św. Wojciecha, posiada stale na składzie Księgarnia Powszechna we Włocławku.

Głosujmy na 8-kę!

TELEGRAMY.

Kościół a państwo.

PRAGA. (A. W.) — Arcybiskupi i biskupi republiki czesko-słowackiej wystosowali do duchowieństwa i wiernych list pasterski w sprawie stosunku kościoła do państwa. List charakteryzuje położenie kościoła jako stan niemoralny, z którym jednak należy się liczyć. List pasterski wskazuje nieodzowność szkoły wyznaniowej. W tym celu mają być utworzone po szkołach rady rodzicielskie dla wypowiedzenia się w sprawie nauczania religji.

Przed wschodnią konferencją pokojową.

Żądania Turcji.

PARYŻ, 9.XI. Według wiadomości z Quai d'Orsay, poleciło Zgromadzenie Narodowe w Angorze delegacji tureckiej, udającej się do Lozanny, jaknajwiększą nieustępliwość. Turcy domagają się spełnienia żądań uchwalonych przez Zgromadzenie Narodowe, a więc plebiscytu w Tracji Zachodniej, autonomji dla mniejszo-azjatyckich wysp przybrzeżnych pod turecką zwierzchnością odszkodowania w Grecji w wysokości 6 miljardów franków w złocie, oddania Mossalu z okolicą, poprawek na północnej granicy Turcji wedle życzeń tureckich, zniesienia kapitulacji i zrzeczenie się wszelkich ograniczeń tureckiej suwerenności.

Możliwość udziału Poincarégo.

PARYŻ, 9.XI. Nie jest wykluczone, iż Konferencji Lozańskiej weźmie również udział Poincaré. Stanie się to w razie, jeśli na konferencję przybędzie Mussolini i Bonar Law. »Temps« donosi, że Poincaré pragnie przy tej sposobności doprowadzić do zbliżenia i silniejszego związania Sprzymierzonych.

Serdeczności bolszewicko-niemieckie.

BERLIN, 10. 11. Z Moskwy donoszą, że wręczenie przez niemieckiego posła Brockdorff-Rantzau'a listów uwierzytelniających nastąpiło wśród wielkich uroczystości. Brockdorff-Rantzau'a przyjęli przewodniczący »Wcika«: Kalinin, Litwinów, Karachan, Danecki i inni członkowie Komisarjatu, Spr. Zagranicznych. Czerwona Kompanja honorowa z chorągwią pułkową oddała honory posłowi.

Komisja odszkodowań w Berlinie.

Propozycje Niemieckie.

BERLIN, 9 listopada Rząd Niemiecki wręczył wczoraj wieczorem Komisji Odszkodowań swoje propozycje. Komisja Odszkodowań odbędzie przed swoim wyjazdem, który nastąpi w piątek w południe, prawdopodobnie jeszcze dziś po południu konferenje z Rządem Rzeszy.

Na Bliskim Wschodzie.

Stanowcze wystąpienie wobec Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 9.XI. Pat. Wysocy komisarze koalicyjni wręczyli przedstawicielowi Angory notę, w której oświadczają, że wrazie niewycofania przez nowe władze tureckie szeregu zarządzeń dotyczących Konstantynopola, a stanowiących, zdaniem mocarstw, pogwałcenie postanowień Konwencji Mudańskiej i Mudroskiej, zwrócą się oni do swoich Rządów z prośbą o udzielenie im szerokich pełnomocnictw, mogących skutecznie przeciwdziałać zarządzeniom tureckim.

Królewiec — Moskwa.

KRÓLEWIEC, 9.XI. PAT. Komunikacja lotnicza Królewiec — Moskwa ma być także podtrzymana przez całą zimę, o ile warunki atmosferyczne na to pozwolą. Obecnie dokonywane są próby z samolotami, których koła są zastąpione urządzeniem saneczkowem. Wskutek coraz krótszego dnia, samoloty zatrzymywać się będą w Smoleńsku, tak, iż podróż powietrzna trwać będzie dwa dni.

Żądania kemalistów.

LONDYN, 9.11. PAT.—Według doniesień pism, kemaliści wręczyli francuskiemu wysokiemu komisarzowi generałowi Pellet'owi, następujące żądania: 1) natychmiastowa ewakuacja Konstantynopola, przyczem sojusznicy jeżeli sobie tego życzą, mogą pozostać w Czataldży, Skutari i Czanaku, 2) zniesienie kapitulacji, 3) zarządzenie plebiscytu w Tracji zachodniej, celem stwierdzenia czy obszar ten ma być zwrócony Turcji, rewizja granicy syryjskiej, oraz autonomja wysp małoazjatyckich, 5) zupełnie niezależność Turcji, 6) zapłacenie Turcji przez Grecję odszkodowania w wysokości 6 miljonów franków w złocie.

Panama wyborcza na kresach.

Na całym obszarze Wołynia, niesłychane nadużycia, przekupstwo, podstępne usuwanie chrześcian od głosowania. — Aresztowania wójtów i sołtysów.

ŁUCK (9.XI). Z całego Wołynia napływają w dalszym ciągu skargi na niesłychane nadużycia przy wyborach, przekupstwo wójtów, sołtysów i komisji wyborczych na rzecz listy nr. 16 (mniejszości narodowych).

Stwierdzono dopisywanie wyborców podczas głosowania. Sołtysi wójci w sobotę 4 b. m. rozdawali koperty ostemplowane i kartki wyborcze. Otrzymywali za to po dwa tysiące za każdy głos, płacąc połowę tego wyborcom przy głosowaniu w lokalu wyborczym.

W Uściługu rano dopuszczono do głosowania tylko żydów, tłomacząc chrześcijanom, że mogą głosować do-

piero po południu. Z tego powodu wielu wyborców odjechało do domu, nie głosując.

Wielu sołtysów i wójtów już aresztowano.

Wysłanie komisji śledczej.

(PAT). Ministerjum spraw wewnętrznnych komunikuje: W związku z otrzymaniem wiadomości o szeregu rzekomych nieprawidłowości, dokonanych przy akcie wyborczym na terenie województwa wołyńskiego, minister spraw. wewn. w porozumieniu z Generalnym komisarzem wyborczym spowodował wyjazd na miejsce specjalnej komisji.

Wybory na kresach muszą być unieważnione.

Doniesienia powyższe malują jaskrawo jakimi środkami blok mniejszości narodowych zwalczał listy polskie i zdobył wszystkie mandaty na Wołyniu.

Te gwałty i nadużycia wyborcze na kresach są zdumiewające wprost i kompromitują niesłychanie tamtejsze władze administracyjne.

Sytuacja poważna.

BORDEAUX, 9.11 Pat.—P. R. — Generał Charpy w wywiadzie z korespondentem »Petit Parysien« w Konstantynopolu oświadczył, że uważa sytuację za bardzo poważną.

Kemaliści, jak donosi tenże dziennik, przecięli podmorski kabel telegraficzny.

Protest Ameryki.

WIEDEŃ, 9. 11 PAT. „Neue Freie Press" donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych zaprotestował u rządu angorskiego przeciwko zamierzonemu zamknięciu Dardaneli.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Usposobienie dla walut zagranicznych znacznej zmianie nie uległo, jedynie waluty frankowe słabiej.

	gotówka
Berlin	1.95
New-York	16.000—15.900
Kanada	15.960
	czeki
Belgja	920—875
Berlin	1.90—1.80—1.96—1.90
Gdańsk	1.90—1.95—1.90
Helsingfors	6.300—6.350—6.315
Londyn	71.600—71.075—71.450
New-York	16.050—15.900
Paryż	995—970
Praga	520
Szwajcarja	2.910—2.905
Wiedeń	22.00—21.50—22.00

Konkurs na pracę p. t. „Domy Ludowe".

W rocznicę 120-lecia istnienia instytucji i ku uczczeniu zasług ś. p. Stanisława Dzierzbickiego, pierwszego prezesa Rady Nadzorczej w okresie przejęcia Instytucji przez społeczeństwo, Władze Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych ogłaszają konkurs na pracę pod tytułem: „Domy ludowe. Ich organizacja i znaczenie dla rozwoju kultury narodowej"— na warunkach następujących.

1. Praca konkursowa, z uwzględnieniem materjału ojczystego i obcego i treści popularnie lecz źródłowo ujętej, nie może być większą nad 6 arkuszy druku zwykłej szesnastki.

2 Rękopis czytelnie napisany przesłać należy pod adresem: Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41.- w kopercie z napisem "Na konkurs". Na pierwszej stronie rękopisu winno być uwidocznione godło autorskie, które wraz ze szczegółowym adresem imieniem i nazwiskiem autora podać należy wewnątrz w osobnej kopercie.

3. Ostatni termin konkursu upływa dnia 15 lutego 1923 roku, po tej przeto dacie nadesłane prace nie będą rozpatrywane.—

4. Za uznanie przez sąd konkursowy dwie najlepsze prace wypłacone będą nagrody 500.000 oraz 200.000 Mk. pol. Nazwiska autorów prac nienagrodzonych pieniężnie, lecz zaszczytnie wyróżnionych, będą za zgodą autorów ogłoszone. Prace nagrodzone przechodzą na własność Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

5. Wyniki konkursu ogłoszone będą najpóźniej dn. 15 kwietnia 1923 r. Rękopisy prac nienagrodzonych a nieodebranych przechowywane będą do dnia 1 lipca 1923 r.

6. Sąd konkursowy stanowią: zaproszeni pp. Zdzisław Dębicki, Aleksander Janowski, Tadeusz Niedzielski oraz z ramienia Władz Instytucji: pp. inż. Jan Brzostowski, Antoni Byszewski i Bolesław Chomicz.—

Ministerstwo Spraw Wojskowych
ODDZIAŁ V. SZTAB. GEN.
L. dz. 46525/V. Org. 22.

WARSZAWA, dnia 31. X. 22 r.

OGŁOSZENIE!

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie wzgl. równorzędne na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17. VI. 1919 r. o spisie oficerów oraz art. 107 Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (dział praw Królestwa Polsk. Nr. 13/18, pkt. 28), zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1. VII. do dnia 31. VII. 1922 r. wszyscy obywatele Państwa Polskiego posiadający stopnie oficerskie względnie równorzędne bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, polskich formacjach wojskowych, czy też w Armji Polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracji, część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1. XII. 22 r. zamykam czynności rejestracyjne w P. K. U. Po tym terminie Kmdci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą. Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą obięci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem t. j. przed 1. XII. 1922 r.

Minister Spraw Wojskowych
(—) Sosnkowski
Generał Dywizji.

Różne.

Skarb wśród śmieci.

Ryski korespendent paryskiego dziennika „Słowo" donosi: Na jednym z dworców moskiewskich znaleziono w kupie śmieci i starego żelaza walizę, w której wykryto podwójne dno, wyłożone olbrzymiemi w drzewo oprawionemi brylantami, które według oblicenia rzeczoznawców kosztują conajmniej 980 miljonów złotych rubli. Na walizie pozostały napisy: Danzig i Jekatyrenburg.

Starorzymski port Anglji.

Londyńskie Tow. archeologiczne przystąpiło do robót w Richborough, na południowo-wschodniem wybrzeżu Anglji, nad odkopaniem starorzymskiego portu, obecnie zasypanego tak przez piaski morskie, że znajduje się w odległości 800 metrów od wybrzeża.

A był to przed półtora tysiącem lat największy port rzymski na wybrzeżach Brytanji. Niejednokrotnie znajdywano tam już rozmaite zabytki z owych czasów, a śród nich także monety z czasów owego Carausiusa, który zbuntował się przeciwko władzy rzymskiej i ogłosił się cesarzem Brytanji. Nie długo wszakże trwały jego rządy, Rzymianie bowiem rozgromili jago flotę na Tamizie, pod Londynem. Mniej więcej przed laty dziesięciu podczas kopania fundamentów pod nową halę miejską w Londynie, odkopano jeden z zatopionych przez rzymian statków, które tworzyły flotę Carausiusa. Sędziwy ten protoplasta floty Wielkiej Brytanji znajduje się dziś w muzeum londyńskiem.

Za panowania rzymian Richborough było nie tylko najważniejszym portem Brytanji, ale także punktem strategicznym, tu bowiem stał załogą drugi legjon armji rzymskiej.

Roboty nad odkopaniem portu obliczone są na lat kilka.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na Stację Opieki nad Matką i Niemowlęciem.

Z okazji urodzin syna p. Bronisł. Brzosko 50.000 mk. za pośrednictwem p. dr. Miklaszewskiego.

Na pomnik ks. J. Poniatowskiego.

15.000 mk. personel nauczycielski i dzieci szkoły fabrycznej w Brześciu Kujawskim.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane tylko po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI. DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.